

Protokół Nr XI / 2015
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 22 lipca 2015 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 13⁰⁵, a zakończono o godz. 15²⁰. W sesji wzięło udział 14 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

W sesji nie uczestniczył radny:

- 1) Pan Klaudiusz Kędziora

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów.
- 2) Zaproszeni goście - wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /.
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /.
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Regionalnej Rozgłośni Radia Opatów.
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Sprawozdanie Zarządu z działalności PGKiM Sp. z o. o. z siedzibą w Opatowie za rok 2014,
 - a) dyskusja
4. Analiza wyników nauczania, wyników olimpiad oraz prac kół zainteresowań w szkołach podstawowych, w gimnazjach oraz w Przedszkolu Publicznym w roku szkolnym 2014/2015,
 - a) dyskusja
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku,
 - b) powołania Zespołu do spraw zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników,
 - c) uchwalenia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Opatowie,
 - d) komunalizacji mienia Skarbu Państwa,
 - e) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok,
 - f) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029,
 - g) odstąpienia od sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Opatów,
6. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
7. Interpelacje i zapytania,
8. Wolne wnioski, sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad sesji, powitał radnych Rady Miejskiej, p. Andrzeja Chanieckiego Burmistrza Miasta i Gminy, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 14

radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji.

Radni nie wnosili uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie zaproponowany porządku obrad sesji, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr X/2015 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 19 czerwca 2015 roku, wobec nie wzniesienia uwag, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Ad.3.

Pan Grzegorz Gajewski – Prezes Zarządu PGKiM Sp. z o. o. w Opatowie – omówił przedłożone Radzie Miejskiej sprawozdanie Zarządu z działalności PGKiM Sp. z o.o. z siedzibą w Opatowie za rok 2014. /stan. zał. do Prot./.

a) dyskusja:

Pan radny Wiesław Suska – prosząc o głos powiedział: w ostatnich dniach mieszkańcy Strzyżowic sygnalizowali mi, że jeszcze do tej pory nie mogą używać wody bezpośrednio do zagotowania tylko ona się musi jeszcze odstać. Na tych spotkaniach przed remontami było sugerowane, że będzie ujęcie w Gojcowie połączone ze studnią głębinową z Jagninem, Strzyżowicami, żeby zapobiec sytuacji braku wody. Gdyby p. Prezes lub p. Burmistrz odpowiedział.

Pan radny Andrzej Żychowski – zabierając głos powiedział; w tym sprawozdaniu, które otrzymaliśmy myślę, że taka istotna informacja, o której p. Prezes chyba nie mówił, o ile dobrze pamiętam. Spółka zainwestowała w majątek Gminy 2,5 mln zł. To nie było mówione a to jest chyba istotna sprawa jeśli chodzi o Gminę, bo 2,5 mln zł to są ogromne pieniądze. Myślę, że w tym miejscu należałoby podziękować tym osobom, które pracują w tej Spółce, zarządzają nią, bo to są ogromne pieniądze, które stają się jak dobrze rozumiem docelowo majątkiem Gminy. Natomiast myślę, że p. Burmistrzu warto się zastanowić nad potrzebami tej Spółki. Z tego co wiem, były problemy z wozem, który wywozi nieczystości, następnie samochód, który wywozi śmieci też jest coraz starszy. Ja myślę, że my na każdej sesji mamy środki, które przesuujemy z jednego działu do drugiego działu. Może wartaloby, mając na uwadze te 2,5 mln zł, które Spółka inwestuje w jakiś sposób w majątek Gminy, żebyśmy jakieś środki zainwestowali również i pomogli im dlatego, że jeżeli będzie inwestycja w postaci bloku, ja nie wiem p. Prezes pewnie mógłby na ten temat powiedzieć, ale jesteśmy w połowie roku, pytanie jaki jest wynik finansowy, jeśli Spółka znowu na koniec roku wykaze stratę a nie będzie miała kompletu na te mieszkania w bloku, to mogą być problemy ewentualnie z wzięciem pożyczki czy innej formy. Wtedy wartaloby, żeby nie wykazywać straty, dlatego p. Burmistrzu myślę, że warto się nad tym zastanowić i ewentualnie Spółce w jakiś sposób pomóc.

Pan Grzegorz Gajewski – Prezes Zarządu PGKiM Sp. z o.o. w Opatowie – w odpowiedzi powiedział; dziękuję bardzo p. Przewodniczący i może odnośnie pytania p. radnego Suski p. Burmistrz będzie miał większą wiedzę i będzie chciał odpowiedzieć, natomiast ja powiem odnośnie tego, o czym mówił p. radny Żychowski. Ta Spółka jest w stanie zarabiać, tylko te potrzeby związane z potrzebami Gminy one były celowe, nie ma co do tego żadnych

wątpliwości, ale rzeczywiście w jakiś sposób spowodowały dzisiejszą sytuację Spółki, gdzie nie mamy rezerw finansowych. Drodzy Państwo, przechodziliśmy do Spółki, zresztą p. radny Żychowski pamięta, był pan u mnie, kiedy przebywała u nas wycieczka zagraniczna dzieci i rozmawialiśmy o tym, że będzie chciał Pan pokazać oczyszczalnię. Dziś ta oczyszczalnia zupełnie inaczej wygląda. Duża część inwestycji pochodziła ze środków Gminy, ale też bardzo duże inwestycje były wymagane ze strony PGKiM, żeby ta oczyszczalnia dzisiaj wyglądała tak, jak wygląda. Kiedy my przychodziliśmy tutaj do pracy, na tym ogromnym zbiorniku, gdzie zbierają się w wielkim zbiorniku fermentacyjnym, tam rosła trawa, tam rosły drzewa. Tak to wyglądało. Dziś to zupełnie inaczej wygląda, ale te nakłady były niezbędne. Jeżeli chodzi o sytuację Spółki dzisiaj - wczoraj dostałem z księgowości wyniki rozliczenia czerwca. Spółka zarobiła w samym czerwcu 59 tys. zł „na czysto”. Możemy zarabiać, tylko musimy przestać wydawać. Jeżeli chodzi o potrzeby - my tutaj sygnalizowaliśmy, nie bezpośrednio p. Burmistrzowi, bo też w ubiegłym tygodniu dostaliśmy wycenę, więc z samochodem sobie poradzimy jednym czy drugim. Najważniejsze dla Spółki dzisiaj będzie zautomatyzowanie pracy ujęcia wody w Leszczkowie dlatego, że dzisiaj jest taka sytuacja, że pracownicy wodociągów muszą być odrywani od pracy, muszą jechać pompować tą wodę ręcznie. Tą automatykę planujemy od dwóch lat. Nie jesteśmy w stanie tego zrobić z powodu finansów. Koszt takiej automatyki, w zależności od zakresu, między 60 a 90 tys. zł. Jeżeli uda nam się zarobić takie pieniądze i odłożyć do końca roku, to sfinansujemy to. To jest dla nas pierwsza potrzeba na dzisiaj. Dziękuję bardzo, jeżeli będą do mnie jakieś pytania to odpowiem.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz MiG – zabierając głos powiedział; podstawowym zadaniem statutowym Spółki jest świadczenie usług publicznych dla ludności w sposób zadowalający. My ten problem generalnie pokonaliśmy, a problem był ogromny. Nie będę do tego wracał i pokazywał dowodów. Musi także dbać o rachunek ekonomiczny, ponieważ to działa w oparciu o przepisy związane z samodzielnością finansową jako spółka handlowa. Po trzecie, Spółka jest własnością Gminy, jest pewnego rodzaju narzędziem strategicznym w rozwoju tej Gminy. To co powiedział tutaj Prezes, że my zainwestowaliśmy przez ostatnie lata ogromne pieniądze bo to była konieczność, to była podstawa przyzwoitego funkcjonowania. Wcześniej tego nie robiono. Ważny jest na każdym etapie wynik finansowy. Teraz powiem Państwu rzecz wyjątkowo niepopularną - żeby ta Spółka dobrze świadczyła usługi dla ludności i jednocześnie była przyzwoicie rentowna, trzeba by przeprowadzić restrukturyzację. Przede wszystkim ograniczyć koszty osobowe tej spółki. Zmniejszyć koszty funkcjonowania Spółki. Zwiększyć efektywność w obszarze wykonywania usług publicznych oraz jakość tych usług, a z drugiej strony ograniczyć koszty osobowe. Ze względów społecznych oczywiście w porozumieniu ze mną, Zarząd nie chce tego robić. Chcę, żeby to wszystko odbywało się naturalnie. Ludzie żeby odchodzili, bo jeśli ktoś przepracował trzydzieści parę lat to gdzie on znajdzie teraz pracę? Ten element też bierzemy pod uwagę i to wszystko staje się rachunkiem ekonomicznym. Majątek Spółki wzrósł. Tą nieruchomości, którą Spółka kupiła, na który Gmina poręczyła jej kredyt, na który już w zasadzie kończy się spłata, to jest majątkiem Spółki. Koszty zostały poniesione i myślę, że jakąś perspektywę przyjęliśmy i jestem poinformowany o tym, więc jestem spokojny. To była moja prośba do Rady Nadzorczej i Zarządu, żeby w tym kierunku iść, żeby nikt nie kupił tej nieruchomości, nie ulokował tam kapitału jako pewnego rodzaju zabezpieczenie prywatnego inwestora. Chodzi o to, żeby tam coś powstało i to musi powstać, czyli konkretne mieszkania, żeby ludzie tam funkcjonowali. Nie będę się powtarzał, bo o tym już nieraz mówiliśmy. Jeszcze jedna podstawowa kwestia - relacje między Gminą a Spółką są transparentne i przejrzyste. Dziś nikt nie utrzymuje nikogo „na garnuszkę”, a rachunek jest zweryfikowany, przedyskutowany, jeżeli widzę, że koszty konkretnego zadania przewyższają moje oczekiwania i rachunek ekonomiczny. Mógłbym podać przykłady wcześniej, kiedy ja

zobaczyłem zlecenie na koszt roboczogodziny samochodu Star to było drugie tyle niż na rynku. Ja takiej ekonomii nie prowadzę bo to prowadziłby do nikąd. Gmina nie jest po to by utrzymywać Spółkę i ileś miejsc pracy, tylko Gmina jest po to, żeby Spółka wykonywała dla niej zlecone zadania publiczne dobrze jakościowo i efektywnie i żeby zgadzał się jej rachunek ekonomiczny. Traktuję Spółkę, jako zarządca Gminy, jako nieodłączną część, choć rachunki finansowe obowiązują oddzielnie, bo nie ma mojej bezpośredniej ingerencji. Nie ma i nie może być zgodnie z przepisami. Także na obecną chwilę ta grupa remontowa - to jest sytuacja taka, kiedy to był mój pomysł, gdy ja uważałem w dobrym zamiarze, że nie wszyscy ci, którzy umieją coś zrobić i chcą coś zrobić potrafią prowadzić własną działalność. Trzeba im dać możliwość, żeby się wykazali i pracowali. Mam na myśli podstawowe usługi remontowo – budowlane itd. Okazuje się, że nic bardziej obłądniejszego. W momencie kiedy zawiera się umowę z osobą bezrobotną, która w sposób formalny lub mniej formalny jest wykwalifikowana, to ona uważa, że jest wszystko w porządku, że nie musi pracować. Doprowadzili do tego, że to co powinno funkcjonować, bo na rynku jest zapotrzebowanie na takie usługi, trzeba było rozwiązać dlatego, że ktoś kto potrafi wykonywać takie prace bez problemu znajdzie zatrudnienie. Ten aspekt społeczny też jest bardzo ważny przy ekonomice tego Przedsiębiorstwa. My mieliśmy problem, Państwo wiedzą jaki, najbardziej ja to przeżyłem. Mnie nie męczyła kampania, mnie interesowało to, żeby ludzie i zwierzęta otrzymali wodę na jesieni. Zostałem w pewnym sensie wprowadzony w błąd na początku ale myślę, że w dobrej wierze, że nikt mnie nie chciał oszukać. Natomiast to było efektem wieloletnich zaniedbań w tym obszarze. To co ja mówiłem to było karygodne. Gdy ja byłem radnym to był problem z butelkami, z którym spotkałem się po przyjeździe po 12 latach. Bo jak byłem radnym w pierwszej kadencji to ten problem był już naświetlany. Myśmy do dzisiaj rozwiązali. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że jeszcze są pewne pozostałości po tej inwestycji i gdzieś tam ta woda niekoniecznie czysta na tych końcowych odcinkach dopływa. Dzisiaj rozpatrujemy strategicznie połączenie „naczyń”, czyli źródeł poboru wody zarówno w Kobyłanach jak i w Leszczowie, mamy też na myśli ujęcie w Gojcowie. Nie dalej jak dziś rano rozmawiałem z kierownikiem Klimkowski, bo przygotowujemy cały program kanalizacji i wodociągów, bo proszę pamiętać o tym, że w tej nowej perspektywie finansowej operatorzy środków unijnych mogą nam sfinansować tylko 20% całych kosztów kanalizacji i wody, czyli na wodę samą nie ma pieniędzy tylko jeśli prowadzimy kanalizację to 20% projektu możemy wykorzystać przy tej okazji na wodociągowanie bądź na remonty. My to wykorzystamy co do grosza bo projekt kanalizacji jest dość szeroki, zarówno w ramach RPO dotyczy to aglomeracji miejskiej i terenów przyległych zgodnie z uchwałą Rady, gdzie Wąwórków, Tomaszów czy Oficjałów są traktowane jako aglomeracja miejska i my będziemy korzystać w tym przypadku ze środków RPO. Natomiast tam gdzie nie możemy, czyli PROW i tam są też takie parytety, że 20% inwestycji kanalizacja plus woda może być przeznaczone tylko i wyłącznie na wodę, czyli jak cały projekt wynosi milion złotych to 200 tys. - woda, 800 tys. - kanalizacja. Rozmawialiśmy z Państwem na jednym ze spotkań po sesji i dziś pewnie też do pewnych rzeczy wrócimy szerzej, natomiast to wszystko jest kalkulowane, bo woda jest podstawową rzeczą, którą musimy mieć czystą i zdrową. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Na tym zakończono omawianie pkt. 3 porządku obrad sesji.

Ad.4.

Analizę wyników nauczania, wyników olimpiad oraz prac kół zainteresowań w szkołach podstawowych, w gimnazjach oraz w Przedszkolu Publicznym w Opatowie, w roku szkolnym 2014/2015 przedłożyli:

- **Pan Ryszard Wosik** - Dyrektor Samorządowego Zespołu Szkół Nr 1 w Opatowie , które stan. zał. do Prot.

- **Pan Krzysztof Skowron** – Dyrektor Samorządowego Zespołu Szkół Nr 2 w Opatowie, które stan. zał. do Prot.
- **Pani Marta Poppek** - Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kobylanach, które stan. zał. do Prot.
- **Pani Anna Dziarmaga** –Dyrektor Przedszkola Publicznego w Opatowie, tan. zał. do Prot. /.

a) dyskusja:

Pan radny Marcin Słapek – zabierając głos powiedział; dnia 1 lipca br. odbyła się Komisja Oświaty, której głównym celem było podsumowanie roku szkolnego 2014/2015 w palcówkach oświatowych podległych Gminie Opatów. Jak wiemy Urzędowi podlegają cztery palcówki oświatowe, jest to Przedszkole Miejskie w Opatowie, Szkoła Podstawowa w Kobylanach, Samorządowy Zespół Szkół Nr 1 i Samorządowy Zespół Szkół Nr 2 w Opatowie. Państwo dyrektorzy omówili dokładnie miniony rok szkolny pod względem sukcesów, zrealizowanych przedsięwzięć szkolnych, mam tu na myśli olimpiady, duże sukcesy w olimpiadach i konkursach przedmiotowych jak i zawodach sportowych, udział w projektach edukacyjnych jak „Erasmus plus”, a także przedsięwzięciach społecznych, środowiskowych i ogólnopolskich jak udział w „Górze Grosza”, Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, ogólnopolskiej akcji „W- F z klasą”, „Szkoła w ruchu” i szereg innych. Państwo dyrektorzy zwrócili szczególną uwagę na dobrze wręcz wzorcowo układającą się współpracę z ośrodkami wspierającymi pracę placówek oświatowych mam tu na myśli Komendę Powiatową Policji, Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej, a także Poradnię Psychologiczno – Pedagogiczną. Analizie zostały poddane wyniki egzaminów wewnętrznych i zewnętrznych. Jeżeli chodzi o wyniki egzaminów zewnętrznych po szkole podstawowej, ponieważ wyniki egzaminów gimnazjalnych na dzień 1 lipca jeszcze nie były ogólnodostępne, nie można było zrobić zestawienia i statystyk. I tutaj powiem szczerze pewien niepokój budzi wynik uzyskany przez nasze placówki oświatowe. Został poddany egzamin po szkole podstawowej. Analizując procentowe wyniki uzyskane przez nasze placówki ze średnią wojewódzką i krajową musimy przyznać, że troszkę odstajemy. Egzamin po 6 klasie szkoły podstawowej składa się z języka angielskiego, części języka polskiego i matematyki. Pozwolę sobie przytoczyć kilka średnich. Jeżeli średnia kraju ze sprawdzianu z matematyki i języka polskiego wynosi 67% to odpowiednio w województwie 65%, a w naszej gminie 60% i odpowiednio nasze placówki: SP w Kobylanach 65%, SZS Nr 1 - 53% tu jest znaczne odchylenie od średniej krajowej i SZS Nr 2 - 62%. Jeżeli chodzi o wyniki uzyskane z języka angielskiego tutaj wynik jest znacznie lepszy. Średnia kraju to 78%, nasza gmina uzyskała 72%, SP w Kobylanach - 72%, SZS Nr 1 - 67% i całkiem satysfakcjonujący wynik SZS Nr 2 – 75%. Analizując wszystkie średnie wyników uzyskane przez nasze szkoły, to trzeba przyznać, że są one niższe od uzyskanych na szczeblu województwa i kraju. Podczas naszej Komisji szczególnie przyjrzelśmy się analizie tych wyników razem z państwem dyrektorstwem przeanalizowaliśmy błędy, jakieś zaniedbania, wyciągnęliśmy wspólne wnioski. Państwo dyrektorzy obiecali, że na radzie sierpniowej te wnioski zostaną poddane analizie, wyciągnięte i przedstawione na radzie pedagogicznej. Padał tutaj częsty argument, że szkoła jest duża, że mniejsze placówki oświatowe uzyskują lepszy wynik, ponieważ klasy są mniejsze, jest mniej oddziałów i w większości przypadków tak jest, natomiast poświęcając troszkę czas i zagłębiając się w analizę ogólnokrajową jest szereg dużych placówek, bardzo dużych placówek, które osiągają od lat wysokie i stabilne wyniki egzaminów w szkole podstawowej. Pozwolą Państwo, że przytoczę tutaj taką Szkołę Podstawową Nr 37 ze Szczecina, która ma 1250 uczniów, jest to największa szkoła w Szczecinie i w zachodniopomorskim i od kilku lat utrzymuje bardzo wysokie i stabilne wyniki po szkole podstawowej, a w tym roku uzyskała wynik o ponad 11% wyższy od wyniku całego województwa i całego kraju. Wydaje mi się, że w dużych placówkach też można co jest podparte moim konkretnym przykładem. Chcielibyśmy na pewno wszyscy i rodzice

i nauczyciele i wszyscy tutaj zgromadzeni Państwo, żeby te mało zadawalające wyniki egzaminów dały inny punkt widzenia do pracy nauczycielom na następnym etapie edukacyjnym, mam tu na myśli ten trzyletni okres szkoły gimnazjalnej i pozwoliły nam osiągnąć znacznie wyższy wynik egzaminu gimnazjalnego w przyszłym roku. A stać nas na to, ponieważ świadczy o tym wynik uzyskany przez SZS Nr 1 w 2013r. gdzie szkoła była 25 szkołą w województwie w rankingu województwa, pierwszą w powiecie i zaznaczę 25 lokata na 222 gimnazja wtedy w województwie. To jest bardzo wysoki wynik, czyli jeżeli chcemy to możemy. Na koniec takie podsumowanie. Jesteśmy miastem powiatowym mającym swoje aspiracje i ambicje i wszystkim nam na pewno zależy. Będzie to służyło tylko naszemu dobru, jeżeli w placówkach oświatowych będziemy kształtować młodzież, która będzie osiągała satysfakcjonujące wysokie i stabilne wyniki na egzaminach zewnętrznych. Tak jak powiedziałem na Komisji wszystkie sprawy, wszystkie wątpliwości z państwem dyrektorstwem zostały wyjaśnione, wnioski zostały wyciągnięte i miejmy nadzieję, że zmierza wszystko w dobrym kierunku. Jeżeli Państwo mają do mnie jakieś pytania jestem do dyspozycji, na sesji obecni są również państwo dyrektorzy, więc jeżeli są pytania to czekamy.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz MiG – zabierając głos powiedział; chciałem bardzo serdecznie podziękować p. Przewodniczącemu Marcinowi Słapkowi za tą krótką aczkolwiek bardzo znaczącą i merytoryczną ocenę. Pamiętacie Państwo od 2011 roku od pierwszych naszych spotkań prosiłem i mówiłem jednoznacznie, że nie oczekuję jakiś skokowych wyników, bo w szkole nie da się robić niczego skokowego zresztą nie tylko w szkole, ale prosiłem o ogromne zaangażowanie nauczycieli i dyrektorów, żebyśmy mogli dobrze służyć dzieciom. Na tym poziomie, na którym byliśmy mnie wydawało się jako człowiekowi, który dużo widział i doświadczył we współpracy ze szkołami, że nie byliśmy wszyscy usatysfakcjonowani. Po pewnym okresie nie będę już analizował, że zaczyna to wszystko „drgać”. Ja ze swojej strony apelując o oszczędności, nie oszczędzałem na dydaktyce. Jeśli Państwo dyrektorzy zwracali się do mnie o dodatkowe lekcje, jeśli chodzi o dzieci specjalnej troski czy o inne kwestie, zawsze byłem otwarty. Maksymalną ilość godzin jaką mogłem dać, mówiłem oszczędzajmy na wodzie, energii, na ciepłe, ale nie oszczędzajmy na dzieciach. U nas klasy zdarzają się chyba dwie 30-osobowe, nie wiem czy to było w każdym roku ale zakładając, natomiast średnio zarówno w szkole podstawowej jak i gimnazjum są w granicach 23 uczniów. To jest standard. Średnio subwencja jest naliczana na 25 dzieci. Wiemy dokładnie o tym, że zajęcia jeśli chodzi o język angielski, w-f, one i tak są dzielone. Ze swojej strony tam gdzie mogliśmy wchodzić w projekty i zaopatrywać w pomoce dydaktyczne i wszystko co służy dzieciom, robiliśmy to i wykorzystaliśmy to do maksimum. Jeżeli nie to z powodu niekoniecznie zawinionego przez nas. Wspomnę ale to nie jest najważniejsze, przeprowadziliśmy w Zespole Szkół Nr 1 ogromną inwestycję, robimy place zabaw, staramy się, żeby dzieci ten czas w szkole miały nie tylko efektywny jeśli chodzi o zdobywanie wiedzy, ale także miły i bezpieczny. Ja zawsze do wszystkich Państwa apelowałem. Moja ingerencja w zarządzanie szkołami była zerowa. Ja nie ściągałem dyrektorów na dywanik, jak prosiłem to prosiłem w sposób grzeczny, żeby pewne rzeczy poprawić. Nie zawsze to skutkowało. To ja najczęściej na zebraniach otrzymywałem informację od rodziców, że z wielu powodów nie są zadowoleni. Dzisiaj te wyniki, nad którymi ubolewam, są daleko niesatysfakcjonujące. Jest takie stare powiedzenie, że „bez pracy nie ma kołaczy”. Proszę Państwa, kiedy nie rozstrzygnęły się konkursy, rozmawiałem z nauczycielami i oni w swoim środowisku wymieniali wąską grupę nauczycieli zaangażowanych w swoją pracę zarówno w jednym zespole jak i drugim. To jest ocena nauczycieli. Ja zadaję pytanie w tym kierunku jak rozmawiam „pomijając panią/pana kogo najlepiej ocenia pani/pan z nauczycieli, ze swoich kolegów?” I z tego grona jest ok. 5 osób zarówno w jednej szkole jak i drugiej, która angażuje się nadmiernie w dydaktykę i szkołę. W każdym zawodzie są wyrobownicy, są

rzemieślnicy i są artyści. Chciałbym i do tego doprowadzę, żeby jak najmniej wyrobników było w oświacie. Niech będą dobrzy rzemieślnicy i artyści.

Pan radny Andrzej Żychowski – zabierając głos powiedział; tak żeby była pełna jasność informacji, pan Przewodniczący Komisji przedstawił informację ze szkoły podstawowej ze sprawdzianów i tam jeśli chodzi o nasz powiat to rzeczywiście chyba jesteśmy na ostatnim miejscu w województwie jako powiat. Natomiast jeśli chodzi o gimnazja to trzeba powiedzieć, że jesteśmy lepsi od sandomierskiego i od pińczowskiego i chyba od koneckiego o ile dobrze pamiętam. Myślę, że jeżeli chodzi o wyniki gimnazjum wypadły one znacznie lepiej i sądzę, że będziemy tu uczciwi jeśli to powiemy, bo nie możemy się skupić, tym bardziej, że są to wyniki znane a wtedy kiedy była Komisje były one jeszcze nieznane i w związku z tym myślę, że wypadliśmy lepiej. Co do tych piątek pozwolę sobie mieć troszeczkę inne zdanie. Myślę, że jest znacznie więcej osób zarówno w jednej jak i w drugiej szkole, które są zaangażowane pod każdym względem i pod względem dydaktyki i codziennej pracy, którą się wykonuje. Kilka dni temu rozmawialiśmy i mówiłem, że jedziemy nad morze jako wolontariusze. My nie bierzemy za to pieniędzy, to jest w ramach naszego urlopu. Ja myślę, że jeżeli się ocenia ludzi to trzeba oceniać całość pracy nie tylko dydaktykę. W związku z tym osobiście uważam, że jest to zaangażowanie szerokiej grupy ludzi zawsze w każdym gronie, w każdym środowisku. Ja nie znam takiego środowiska, w którym moglibyśmy o osobach pracujących w danym zawodzie powiedzieć, że wszyscy pracują bardzo dobrze. Zawsze są takie osoby, które odstają, ale proszę mi wybaczyć, wydaje mi się, że w gronach 50 osobowych po 5 osób to troszeczkę za mało. Myślę, że większość ludzi pracuje solidnie, pracuje uczciwie a nieliczne osoby być może troszeczkę odstają ale jestem pewny, że będą pracować lepiej. Jeśli chodzi o dyrektorów szkół to ja cieszę się, że na tym spotkaniu, które mieliśmy zrobili dwie rzeczy. Po pierwsze - przedstawili wyniki każdej ze szkół, a po drugie przedstawili pewien proces naprawczy – to co zrobiliśmy źle a to co należałoby robić w przyszłości lepiej. Niezależnie od tego czy to oni czy ktokolwiek inny jest dyrektorem szkoły. Zresztą p. Burmistrz sam wie, że jeżeli chodzi o sprawy czy dydaktyki, czy wychowania to po prostu trzeba kontynuować, trzeba się starać robić jak najlepiej i poprzeczkę trzeba sobie podnosić. Co do tego z p. Burmistrzem w pełni się zgadam. Poprzeczkę trzeba cały czas podnosić nie można jej opuszczać. Jeśli chodzi o Szkołę Nr 1 to trzeba powiedzieć, że przez wiele lat ta szkoła miała bardzo dobre wyniki. Tutaj p. Przewodniczący powiedział o tym 25 miejscu i pamiętam jak w poprzedniej kadencji byliśmy na spotkaniu z p. dyrektorem czy jednym, czy drugim to w zasadzie cały czas podkreślali, że w poprzednim roku było tak a teraz było lepiej. Tam były środki unijne, ja zresztą mówiłem p. dyrektorowi, były środki unijne, które szkoła dostawała na szereg zajęć pozalekcyjnych i wydaje mi się, że to pozwalało na pewne dodatkowe zajęcia szczególnie w takich przedmiotach jak matematyka, która ma wpływ i na fizykę i chemię i na wszelkie inne dziedziny. A w związku z tym, te dodatkowe zajęcia powodują to, że uczniowie poszerzają swój horyzont myślenia. Te projekty mam nadzieję, że jeszcze będą bo wchodzimy w nowe programy unijne. Myślę p. Burmistrzu, że warto zachęcać nauczycieli i dyrektorów, żeby te projekty pisali dlatego, że to nam pozwoli uzyskać dodatkowe środki i dodatkowe zajęcia. Zwłaszcza z przedmiotów ścisłych to pozwoliłoby nam poprawić wyniki. Warto życzyć nauczycielom, dyrektorom, żeby w nadchodzącym roku szkolnym wypadli lepiej niż w poprzednim i miejmy taką nadzieję, że będzie lepiej.

Ad.6.

a) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku.

Pan radny Dawid Kargulewicz – Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/90/2014 w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

b) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników.

Pan radny Dawid Kargulewicz – Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/91/2014 w sprawie powołania Zespołu do spraw zaopiniowania zgłoszonych kandydatów na ławników, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

c) Pani Elżbieta Chodorek – Kierownik OPS – przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Opatowie.

Pan radny Szymon Heba – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /. Jednocześnie zwrócił się z prośbą w imieniu Komisji Zdrowia do Rady za zgodą p. Przewodniczącego, aby p. Kierownik Elżbieta Chodorek przybliżyła pracę OPS i odczytała informację przedłożoną na posiedzeniu Komisji dotyczącą realizacji zadań przez OPS o udzielanej pomocy społecznej, świadczeniach i zasiłkach na rzecz potrzebujących, z którą Wysoka Rada nie miała możliwości się zapoznać, a zawarte w niej dane są bardzo ważne.

W wyniku braku sprzeciwu Rady **p. Elżbieta Chodorek** – Kierownik OPS – przedstawiła pisemną informację z realizacji zadań przez OPS wynikających z ustaw: o pomocy społecznej, o świadczeniach rodzinnych, o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekuna w zakresie: 1) form opieki przysługującej z tytułu opieki nad osobą niepełnosprawną tj. świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy, zasiłek dla opiekuna, 2) pomocy usługowej dla osób starszych, samotnych, niepełnosprawnych i kierowania do domu pomocy społecznej, 3) pomocy dla osób bezdomnych. / stan. zał. do Prot. /.

Następnie **Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/92/2015 w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Opatowie, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

d) Pan Ireneusz Klimkowski – Kierownik Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/93/2015 w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

e) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/94/2015 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

f) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego – przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 - 2029.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/95/2015 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 - 2029, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

g) Pan Grzegorz Mizera – Kierownik Ref. Inwestycji i Drogownictwa – przedstawił projekt uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Opatów.

Pan radny Dawid Kargulewicz – Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XI/96/2015 w sprawie odstąpienia od sporządzania Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Opatów, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.6.

W sprawie informacji z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym, którą radni otrzymali w materiałach na sesję, o głos poprosił radny **p. Andrzej Żychowski**, który powiedział; mam jedno pytanie 16 czerwca p. Burmistrz był na spotkaniu w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych tam nastąpiły chyba też zmiany personalne. Pan Burmistrz też wiele razy podkreślał, że ewentualny napływ środków ze sprzedaży tej ziemi byłby takim dość ważnym zastrzykiem gotówki dla rozwoju miasta. W związku z tym mam pytanie - na ile te rozmowy idą do przodu i czy te terminy, o których tak mówiliśmy, że może na przyszły rok jakieś byłby wykupy czy to jest nadal aktualne.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz MiG – zabierając głos powiedział; moja wizyta głównie powodowana była próbą pozyskiwania środków już na inne zadania inwestycyjne w zakresie infrastruktury komunikacyjnej. Oczywiście na drogach krajowych, bo tylko po to można się tam udać. Temat, o którym mówił p. radny Żychowski również został poruszony. Co do kwestii związanej z obwodnicą. Projekt uchwały rządowej jest po konsultacjach ministerialnych. Nikt na tych konsultacjach nie wypowiedział się negatywnie na temat tej inwestycji, znajduje się jako podstawowe zadanie do realizacji do 2020 albo do 2022 roku. Zobaczymy w jakiej formie ukaże się uchwała. Ta uchwała dla ministrów jako dokument rozpędzający te inwestycje ma się ukazać pod koniec sierpnia albo na początku września. Powiedziano, że ukaże się to na pewno i będzie wydane przez ten Rząd. Dopóki nie zostanie ta uchwała opublikowana nie można uruchomić środków budżetowych na uaktualnienie dokumentacji. Reasumując - jestem spokojny o tą inwestycję, natomiast moje zadanie było w sprawie rozwiązań komunikacyjnych szczególnie ciągu pieszych. Tak się złożyło, że akurat byłem w dniu, w którym rozpatrywane były dodatkowe środki na różne inwestycje w kraju i umówiliśmy się, że po 10 lipca po urlopie dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, oczywiście zawiozłem kolejną dokumentację dotyczącą ciągu komunikacyjnego pieszego do Balbinowa włącznie od Opatowa ale także ten odcinek w kierunku Kielc od skrzyżowania z ulicą Czernika. To są takie główne ciągi komunikacyjne piesze, gdzie trzeba to rozwiązać. To jest przez mnie podnoszone 5 rok. Udało się jak wiadomo kawałek chodnika zrobić na ulicy Kościuszki, natomiast mamy też w planie, na to jest projekt zrobiony w kierunku Okaliny. Natomiast zawsze staram się być odpowiedzialny i udzielić informacji. Powiedziałem, że albo w tym roku róbmy do końca tą Okalinę albo zróbmy przynajmniej ten odcinek, który uważam za bardziej niebezpieczny od Czernika do skrzyżowania z Jałowąsami ale myślę, że do granicy miasta jest tam ok. 1400 do 1500 m. Spotkało się to z przychylną oceną i dyrektor Departamentu Dróg Krajowych i Autostrad powiedział, że będzie przekonywał ministra Olszewskiego do tego, żeby jedno z tych zadań, o które prosiłem wprowadzić. Taki jest ten przepływ finansów, że wszystkie nowe inwestycje nie remonty tylko inwestycje muszą być zaakceptowane przez Departament Dróg i Autostrad w Ministerstwie Infrastruktury, dopiero potem Generalna Dyrekcja może te inwestycje realizować. Powtórzę po raz kolejny, bo kwestia otrzymania pieniędzy za wykup ziemi już się pojawiała. Myślę, że ten proces jeśli uchwała powstanie na przełomie sierpnia/września, rozpocznie się procedura tak naprawdę pisania projektu ale na bazie tego co już jest, uzgodnienia ochrony środowiska ale tu nie było nigdy problemu, więc realnie rzecz biorąc pierwsze wykupy mogą się odbyć dopiero po wydaniu zezwolenia przez Wojewodę czyli tzw. ZRiD-u. Szacujemy, że to będzie rok 2017 w zależności od tego kiedy ta procedura się

uruchomi nie jestem w stanie powiedzieć czy pierwsze półrocze czy drugie a w ślad za wykupem pójdą przetargi, wejście wykonawcy i realizacja zadania. Trzeba na to zwracać uwagę i ja monitoruję ten temat natomiast nie mam takiej mocy żebym przyspieszył uchwałę Rady Ministrów.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji, Rada przystąpiła do realizacji kolejnego punktu obrad sesji.

Ad.7.

W tym punkcie obrad - interpelacji i zapytań, o głos poprosił **radny p. Tadeusz Dragan**, który powiedział; ja mam pewne pytania, prośby. Pierwsza rzecz, wydaje mi się, że powinna być uregulowana tj. sprawa parkingu przed Urzędem Miasta. Mam na myśli tą płytę, na której i tak pojazdy są parkowane i według mnie powinny być wyznaczone miejsca parkingowe celem oddzielenia dalszej części tego parku od miejsc parkingowych. Wiemy, że tych miejsc parkingowych wokół Rynku jest za mało, szczególnie i pracownicy i inni, którzy przyjeżdżają do Urzędu Miasta nie mają gdzie zaparkować bezpośrednio, blisko wjeżdżają na tą płytę. To jest niewielka sprawa, niewielki koszt ale wydaje mi się, że powinniśmy to w jakiś sposób uporządkować. Następna sprawa. Mam pytanie - czy dwie takie jednostki jak sklep „Biedronka” oraz „Mila” płacą podatek od nieruchomości do Urzędu Miasta? Jeżeli tak, to może trudno będzie dziś powiedzieć jakie to są kwoty, ale szczególnie czy te podatki wpływają do Urzędu Miasta. Następna sprawa - to prośba ode mnie do p. Burmistrza. Biorąc pod uwagę stan ulic jaki jest na terenie miasta, zresztą wszyscy Państwo mogliby to stwierdzić gdybyście się przejechali lub przeszli, że najbardziej zaniedbanymi w tej chwili ulicami w mieście, o najgorszej nawierzchni są ulica Nowa i Jagiełły. Ja zdaję sobie sprawę, że bardzo porządnie zostały wykonane dwie sąsiednie ulice i za to jestem wdzięczny p. Burmistrzowi, ale ponieważ jest już druga połowa 2015 roku i w najbliższym czasie będą podejmowane jakieś założenia dotyczące planów pewnych inwestycji szczególnie dróg i ulic na rok 2016, zwracam się z prośbą o uwzględnienie tego w planie. Zostały tam zrobione w ostatnich dniach remonty cząstkowe, o które zabiegałem i też dziękuję za to, ponieważ były tam problemy z przejazdem i występowały znaczne nierówności.

Ad.8.

Pan radny Wiesław Suska – zabierając głos powiedział; chciałem zapytać p. Burmistrza czy są jakieś uzgodnienia odnośnie oddziału przedszkolnego, bo widzę tu zabawki, tablice itd. Czy są jakieś uzgodnienia, żeby uspokoić sytuację?.

Pan radny Grzegorz Maliński - zabierając głos powiedział; ja troszeczkę z innej beczki. W czerwcu i lipcu pamiętacie Państwo reprezentacja naszych uczennic klas szóstych uczestniczyła w dwóch ogólnopolskich turniejach piłki siatkowej, były to czterodniowe imprezy w Głucholazach i w Krakowie. Bez wsparcia finansowego grupy osób i firm te wyjazdy nie doszły by do skutku. Przyszedł czas na podziękowania. Z tego miejsca chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy finansowo wsparli te wyjazdy i dziękuję z tego miejsca p. Burmistrzowi Miasta i Gminy Opatów Andrzejowi Chanieckiemu, dziękuję radnym Rady Miejskiej w Opatowie, którzy wszyscy solidarnie wsparli ten wyjazd, dziękuję Dyrektorowi SZS Nr 2 w Opatowie p. Krzysztofowi Skowronowi, dziękuję firmie AGC, p. Stanisławowi Malinowskiemu, Tomaszowi Mrotkowi, Grzegorzowi Gajewskiemu, Rafałowi Sapale, Pawłowi Bińczakowi, p. Annie Szafirowskiej, p. Krzysztofowi i Edmundowi Stachurom oraz Świętokrzyskiemu Związkowi Piłki Siatkowej i Wojewódzkiemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu. Bez tych ludzi dobrego serca nie byłoby możliwe zorganizowanie takiego wyjazdu, gdyż był to koszt kilku tysięcy złotych a tak udało się, promowaliśmy miasto i gminę, myślę, że z niezłym skutkiem. W finale

ogólnopolskim w Głucholazach drużyna zajęła 12 miejsce i jest to ranking ogólnopolski krajowy w kategorii gimnazjów, natomiast w tym wielkim turnieju Kinder Plus Sport w Krakowie to jest 43 miejsce na 48 drużyn co prawda, ale miały dziewczyny możliwość zmierzyć się z najlepszymi w kraju. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miast i Gminy – zabierając o głos powiedział; odnośnie uporządkowania parkingu przed Urzędem Miasta i Gminy ten temat ciągle wraca jak bumerang, natomiast nie chciałbym przyznać szczerze żebyśmy urządzali tutaj parking dlatego, że nie chciałbym, żeby te parkingi były wszędzie urządzone. Faktycznie jest tak, że i tak stoją te samochody i to tolerujemy. Jeśli chodzi o środki finansowe z tego, to były by one symboliczne i budżetu z tego tytułu nie uratujemy, jak wolnych miejsc nie ma to ludzie się zatrzymują natomiast generalnie rzecz biorąc urządzenie parkingu w tym miejscu pewnie nie było celem ani zamysłem poprzedników i ja również nie chciałem tego urządzać. W projekcie mamy zagospodarowanie zielenią tego terenu aż do ciągu komunikacyjnego. Jeśli będzie taka silna wola to te miejsca oznaczymy i biorę to pod uwagę. Wyznaczę odpowiednich pracowników, żeby te miejsca odpowiednio oznaczyć ale i tak to będzie tymczasowe. Co do sklepów - wszyscy jednakowo płacą do Gminy podatki od nieruchomości określone stawkami przez Wysoką Radę. Nikt poza jednym przedsiębiorcą nie będę wymieniał nazwy nie zwracał się o umorzenie podatku od nieruchomości. Dziękuję za to po pierwsze, że podatnicy dostrzegają, iż u nas te podatki od nieruchomości nie są wielkie a po drugie, że tak samo są potrzebne dochody na realizację wielu inwestycji. Ja umarzam oczywiście i rozpatruję indywidualne sprawy ale w sytuacjach kiedy widzę, że potrzeba jest taka ze względu na sytuację materialną lub losową a często obie łączą się ze sobą. Nie wiem ile metrów ma jeden i drugi sklep, natomiast zwalniane są te sklepy z podatki dochodowego, który jest dochodem państwa a nie gminy. Co do ulic Nowej i Jagiełły. Szanowny p. radny Tadeuszu, Pan dokładnie wie bo byliśmy radnymi od wielu lat, że ja bardzo lubię jak się robi inwestycje. Dałem temu dowody przez ostatnie lata. Też byłoby mi miło bo ulica Nowa zawsze była mi przyjazna, jak większość zresztą, żeby tam zrobić odnowę. Natomiast jak to zwykle bywa z przyjaciółmi, zostawia się ich na końcu bo oni najbardziej rozumieją. Wszystkiego się od razu nie robi. Dostrzegam tą potrzebę, żeby tam uporządkować tą sytuację. Tam w okolicy Jagiełły kawałek parkingu chciałem przeznaczyć na sprzedaż ale nie było chętnych. Później zorientowałem się, że może zrobimy tam kawałek placu, parkingu, bo pewnie tam jest też sporo dzieci. Te place zabaw cieszą się popularnością i dają efekt ożywienia społecznego i one mnie bardzo cieszą i satysfakcjonują. Myślę, że w tej perspektywie finansowej zrobimy to natomiast musimy zawsze mierzyć własne siły finansowe. W tym roku, chociaż jest po wyborach robiliśmy dwie ulice ja nie patrzę czy to są wybory czy przed wyborami, jak są pieniądze i daje się je pozyskać to pozyskujemy i robimy. Zrobiliśmy uliczkę w kierunku dawnego wysypiska, parking przy PGKiM, gdzie mnie zawsze bulwersowało to błoto i ten nieład, uporządkowaliśmy tą Nagórną własnymi siłami, zrobiliśmy kawałek parkingu na ulicy Kopernika, gdzie mieszkańcy parkowali w błocie. Powiem szczerze, pojedę czasami po południu popatrzeć na to i to mnie cieszy. Ja nie jadę po to, żeby mnie wszyscy widzieli tylko po to, żeby zobaczyć jak to wszystko jest wykonane. My już nie możemy narzekać, że w mieście nie ma parkingów. Jak ja usłyszę „a panie Burmistrzu jest za mało miejsc parkingowych” to odpowiadam, że całe miasto nie będzie parkingami obłożone. Jest parking na ulicy Cmentarnej - ktoś powie, że daleko, ale nie są to jakieś odległe kilometry. Jest parking na Placu Obrońców Pokoju, jest kawałek parkingu przy PGKiM, jest parking, którego nie było przy dworcu i sklepie „Mila”, czy na ulicy Ćmielowskiej, Kilińskiego. Mamy już teraz gdzie postawić samochód i nie musimy bardzo daleko do niego iść. Mamy jeszcze duży parking w kierunku targowiska oraz wokół Domu Kultury i naprzeciwko Urzędu Pracy. Wydaje mi się, że problem z parkingami i toaletami mamy już rozwiązany nie z grubsza ale generalnie. Zawsze są potrzeby udoskonalenia,

poprawy itd. i proszę na to zwracać uwagę i będę za to wdzięczny. Sytuacja jest zdecydowanie inna niż była. Co do oddziału przedszkolnego - byli rodzice u mnie, zaplanowałem sobie to na przyszły tydzień. Bardzo chciałem to wyraźnie powiedzieć. Ja podzielałem pogląd, że powinny być w szkole dzieci pięcioletnie a nie czteroletnie. W tym kierunku będę rozmawiał zarówno z p. Dyrektorem jak i z p. Kasią bo ona to organizuje i przede wszystkim z rodzicami. Rozmawiałem z p. Dyrektorem Bińczak na ten temat i ona też jest tego zdania, że w szkole powinny być dzieci pięcioletnie. Nie wiem dlaczego taką decyzję podjęto. To jest dowód na to, że tam gdzie nie muszę i nie powinienem bo to jest organizacja przez dyrektora szkoły przede wszystkim i dyrektora przedszkola. Trzeba spotkać się z rodzicami, porozmawiać i rozwiązać problem. Od tego jestem. Będzie spotkanie, wysłucham argumentacji, która na tym etapie mnie nie przekonuje. Za podziękowania od p. radnego Malińskiego bardzo dziękuję i jest mi bardzo miło, że mogłem się przynajmniej symbolicznie przyczynić się do rozgrywek. Dziękuję uprzejmie.


Ad.9.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady XI sesji Rady Miejskiej w Opatowie. O terminie kolejnej sesji zostaniecie Państwo poinformowani w terminie późniejszym.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


(mgr Teresa Głab)

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**

(mgr Jacek Cheba)